

Sroda.

Jutro, Śgo Wolfganga Biskupa.

Otwarcie Kursów Przygotowawczych. Onegdaj, t. j. d. 16 (28) b. m., Kursy Przygotowawcze w gmachu Instytutu Szlacheckiego, otwarte zostały wstępna lekcją Przełożonego kursów, Nauczyciela *Szumło*, i wstępna lekcją Nauczyciela Literatury *Edwarda Siwińskiego*. Obie te lekcje zaszczycił obecnością swą Dyrektor Główny, Prezydujący w Kom: Rz. W. i O. P.; a po ukończeniu pierwszej, przemówił do Uczniów licznie zebranych, w następujących słowach:

„Pierwszy ten w Kursach Przygotowawczych wykład, którego wszyscy zapewne z równem zajęciem słuchaliśmy, piękne dla Zakładu naszego rokuje nadzieje. Jako dawnemu uczniowi tutejszego Uniwersytetu, zdawało mi się że zdrowy duch nauk akademickich nad nami powiewał. Tym nadziejom odpowiedzą bezwątpienia wykłady innych także członków stanu nauczycielskiego. Odpowie im także prowadzenie się młodzieży: od waszego zachowania się zawisło teraz nietylko wasze własne powodzenie, ale także w znacznej części los Szkoły Głównej, do którego to okazalszego gmachu, miejsce to jest tylko przysłonkiem; zależy także przyszłość zakładów naukowych w kraju. Jakoż projekt ustawy o szkołach przez Władzę Edukacyjną przygotowany, niezadługo pewnie poniesiony będzie pod sankcję N. J. A. S. N. A. S. Wasze prowadzenie się, młodzieży, wywrze wpływ znaczny na przedstawięni Władztwa tutejszych, w poparcie tego projektu u stóp Tronu. W obec społeczności naszej, spada na was zadanie rehabilitacji młodzieży szkolnej. Władza Edukacyjna w urzędzeniach swych, uważa was wszędzie za młodzieńców honoru; tuszę sobie, że takimi się okażecie, jako przykład dla innych, dla wszystkich. Aby odpowiedzieć tym zadaniom, nie potrzeba z waszej strony żadnego nadzwyczajnego wysilenia, żadnych osobnych zachodów: bądźcie tylko po prostu i sumiennie dobrami uczniami, zachowujcie wskazania i ojcowskie rady, jakże z ust szanownego tej szkoły zwierzchnika dopiero się styszeliście, oddajcie się nauce i tylko nauce, a z podziwieniem może sami ujrzycie, że ważne zadania jakie spełnić macie, są przy dobrej i szczerzej woli do spełnienia łatwe, i że wśród pełnienia waszego obowiązku i przez nie właśnie, zachowacie młodzieńczą swobodę umysłu i serca. Teraz, żegnam was serdecznie i częściej z wami tutaj widywać się pragnę.” (Dz: P.)

W dniu 19 b. m. w Kościele Parafjalnym Poręba Żegota (w Okręgu Krakowskim), odprawiano żałobne Nabożeństwo, za duszę nieodżałowanego ś. p. Arcybiskupa i Metropolity Warszawskiego, Antoniego-Melchiora *Fijałkowskiego*. Licznie zebrali się pobożni na to Nabożeństwo, cała ludność tejże Parafji, górnicy Mirowsa a nawet starozakonni z miasteczka Alwerni, na ten czas czynności swoje zawiesili, w przekonaniu iż oddają ostatnią posługę najzasłużeńszemu Mężowi. Sąsiedni Plebani i Zgromadzenie XX. *Bernardynów* na

Alwerni, obecnością swoją Nabożeństwu temu tem większej dodali świetności.

Kazimierz *Szłupowicz*, Porucznik Artyllerii Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, w wieku lat 35, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj pozostał się z tym światem. Pograżeni w smutku Matka, Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godzinie 10tej z rana, z Kaplicy Szpitala Ujazdowskiego, na cmentarz Powązkowski.

Salomea z Hermanów *Mrozowska*, Wdowa po Aptekarzu, Sędziu Pokoju, Właścicielka nieruchomości na przedmieściu Pradze, w wieku lat 48, życie zakończyła. Pozostały Syn wraz z Siostrą zmarłej, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 10tej z rana, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w BOGU, Marjanna z Zielińskich *Ureka*, w wieku lat 43. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż wraz z 9ciorgiem Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej z południa, z domu Nr 608 przy ulicy Bielańskiej, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj, Zygmunt Hrabia *Wielopolski*, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, wyjechał z Warszawy do Petersburga.

Składam najszczerze podziękowanie wraz z pięciorgiem Dzieci, wszystkim osobom, które były tak łaskawe odprowadzić zwłoki ś. p. Juljusza *Viehweg*, męża mego, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski. — Karolina *Viehweg*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. I. rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od M. W. rs. 1 na świątko przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W szóstą bolesną rocznicę śmierci najlepszej Żony, ś. p. *Stefanji*, niepokieszony w smutku Mąż G. C., złożył w Redakcji *Kurjera* rsr. 25, dla rozdania pomiędzy biednych, na intencję za spokój czystej jej duszy, przeznaczając, dla: *Golembiewskiego* rs. 3; *Zadęć*: rs. 3; *Zacharskiej* rs. 1; wdowy E. S. w domu XX. *Misjonarzy* rs. 2; dla chorej *Zofji Wolakiej* z dwoma małoletniemi synami, przy uli: *Ogrodowej* N° 844, rs. 1 k. 50; dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych (Schodkach) rs. 1 k. 50; dla *Franc: Turner* rs. 1 k. 50; dla szewcowej *Zielińskiej* z trojgiem drobnych dzieci, przy ulicy *Bugaj* N° 2604, rs. 3; dla *Teofilii Olszewskiej* rs. 1; dla *Oczekowskiej* rs. 1 k. 50; dla *Kakowskiej* rs. 1; dla *Wład: Ślewiczko* rs. 2; dla *Kobyłańskiej* rs. 1; dla sparaliżowanego *Szymańskiego* rs. 1; dla rodziny T. W. rs. 1; razem rs. 25.

Dozór Kościoła Parafjalnego w Dobrzyniu. — Stosownie do Reskryptu Rządu Głównego Płockiego z d. 28 Lutego (2 Marca) r. b. Dozór Kościoła podaje do wiadomości; iż w Kościele XX. *Franciszkanów* w m. Dobrzyniu

znalezionemi zostały w r. 1856, cztery listy zastawne, ogółem sumę rs. 120 obejmujące. O tem przeto zawiadamia się Publiczność celem wskazania ich właścicieli; wiadomości dostarczenia w ciągu miesiący 6ciu oczekiwać będzie. — Prezydujący w Dozorze, Burmistrz, Radca Honorowy, *Majewski*.

Od 1go Listopada r. b. do 31 Października 1862 r. Austrjacki skarb wojskowy wynagradzać będzie za ja-dko na kwatery stojących lub w przechodzie będących żołnierzy i podoficerów, podług następującej taryfy: w Austrii niższej 17 centów, w Austrii wyższej 13¹/₂, w Salzburgu 16¹/₂, w Styrii 14¹/₂ w Tyrolu 19¹/₂, w Czechach 16¹/₂, w Morawie 14¹/₂, w Szlązku 14, we Lwowie i Krakowie 13¹/₂, w Obwodach: Krakowskim, Tarnowskim, Rzeszowskim i Sandeckim 9, w innych Obwodach Galicji i w Bukowinie 8, w Krainie i Karyntji 14¹/₂, w Wybrzeżu 17¹/₂, w Dalmacji 11, w Królestwie Lombardzko-Weneckiem 18 centów.

Do rzędu użyteczniejszych naukowych dzieł jakie w tych czasach wyszły z druku w Warszawie, należy *Astronomja popularna*, odbita w drukarni Banku Polskiego. Światły Autor tego dzieła, odpowiadając założeniu, skreślił je z całą przystępnością i jasnością, i dlatego astronomja ta słusznie nosi popularnej nazwę. Dzieło to ozdobione jest odpowiedniami: drzeworytami, objaśniającami każde ważniejsze zjawisko, każdy ciekawszy szczegół w tej bezmierniej i tyle ciekawej przestrzeni niebios. Zdaje się, że książka ta upowszechni się szybko, i nie jednemu odkryje ważność tajemnic przyrody, które dlań dotąd były prawdziwym podziwem.

Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszło nowe wydanie dzieła szkolnego pod tyt: *Wzory z prozy i poezji niemieckiej*, do użycia Gimnazjów, Warszawa, 1861, 1 tom, złp. 5. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

W Drukarni *Kurjera*, złożony jest obraz Śgo ANTONIEGO, bardzo pięknego pędzla (antyk), do zbicia. Pobożny i wspaniałomyślny nabywca, dozna łaski tego Śgo; bowiem obok pięknej sztuki, którą nabędzie, podźwignie z niedoli nieszczęśliwą rodzinę, która upadając ostatecznie, kiedy jej wszystko tradowanem było, pozostawiawszy kosztowności wszelkie, ten cudowny obraz tylko starała się uchronić przed zabiciem. Dziś do ostateczności doprowadzeni, pozbywają go, dla utrzymania życia, w nader krytycznem będąc położeniu, proszą ażeby przez pobożność i łitość, raczył kto nabyć.

O Krowach, przez Piotra *Seifmanna*, z 9ma drzeworytami. Dziełko to świeżo wyszło z druku, nakładem księgarni i składu nót muzycznych J. *Kaufmana* i Spółki, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej; cena złp. 2. Nabyć także można we wszystkich znaczniejszych księgarniach tak tutejszych jak i prowincjonalnych.

Xięgarnia Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krakowskiej-Przedm., w domu W. *Grodzickiego* N° 411 (9), wydała do katalogów Czytelni Polskiej i Francuskiej dodatki, obejmujące dzieła przybyłe w przeciągu roku bieżącego. Abonament miesięczny książek polskich złp. 4; francuskich i polskich razem złp. 5; na zastaw daje się złp. 20. Osoby na prowincji zamieszkające, za złożeniem złp. 40 na zastaw i opłatą miesięczną złp. 6 gr. 20, otrzymują na raz jeden 10 tomów.

We Lwowie protektorat projektowanego Towarzystwa emerytur prywatnych oficyalistów, przyjął Hr. Włodzimierz *Baworowski*, przyrzekając zebrać subskrybentów między właścicielami większych posiadłości ziemskich; jeden zaś z oficyalistów zajmujący się gorliwie tą sprawą, objechał Powiat Mikuliniński i część Trębowelskiego i Grzymałowskiego, i zebrał między Xiężami obu obwodów, oficyalistami i nauczycielami wiejskimi w kilku dniach subskrypcję 1,400 zł. które subskrybenci przystępując do Towarzystwa wza-jemnej pomocy, po uzyskaniu koncesji rządowej, na wezwanie komitetu złożyć się obowiązali.

Celem poprawienia swego losu, przybyła do Warszawy wraz z mężem Pani T. W. i zaraz po przybyciu swojem wystawioną została na utratę całego prawie mienia jakie miała przy sobie, przez postradanie pieniędzy. Ławo więc wystawić sobie w jakim znajduje się położeniu, zwłaszcza z powodu dotknięcia chorobą przybyłego z nią męża. Rodzina ta mieszka obecnie przy ulicy Białej Nr 889, w oficynie w podwórzu.

Polonez, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Agnieszce *Jeziorkowskiej*, w dowód przyjaźni przez Wandę *Kossakowską*, wyszedł w tych dniach z druku i nabyć go można w Księgarni i Składzie nót muzycznych J. *Kaufmana* i Spółki, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 71 (442), wprost Resursy Obywatelskiej. Cena złp. 1.

Hr. Franciszek *Wodzicki*, sprowadził temi czasami z Londynu do dóbr swoich Pełczyńska w Królestwie Polskiem, żniwiarkę. Będąc tam użytą tego roku do żniwa, odpowiedziała wszelkiemu oczekiwaniu. Sprzątniętą nią dwa tysiące kilkaset kóp zboża, bez trudności i szkody i nie miała pomiędzy klasą włóściańską wzniecić obaw o grożący brak zarobku, który przy żniwie w dzisiejszych stosunkach zniszczenia pańszczyzny i zastąpienia tejże czynszem, osiągnąć spodziewali się żądaniem wysokiego wynagrodzenia do możności właściciela nie zastosowaniem. Żniwiarka ta z czterema zwykłymi farnal-skimi kołmi i czterema ludźmi, zbiera dziennie z 120 morgów zboże i układa takowe tak porządnie, że ręka ludzka lepiej tego dopełnić nie potrafi, a wymaga płac-sciejszych tylko zagonów i w czystej kulturze utrzymywania ziemi. Posiadacze ziemscy przekonawszy się o-sobie o użyteczności tej maszyny, zgłosili się do fabryki P. *Zieleniewskiego* w Krakowie, wzywając go do przed-sięwzięcia tej maszyny, a Hr. Fr. *Wodzicki*, pragnąc przyłożyć się do rozpowszechnienia użycia onężej, udzielił ją takowej fabryce P. *Zieleniewskiego*; aby za wó-z do dalszej budowy posłużyć mogła. Jedynym jej wymo-giem jest opatrzenie w angielskie stalowe noże, które co-dzień dwa razy się odmieniają dla zaostrenia, o spro-wadzenie których fabryka P. *Zieleniewskiego* już po-starala się. Rozwijanie się fabryki P. *Zieleniewskiego* na coraz obszerniejszą stopę, przy coraz doskonalszym wyrobie i przy jego gorliwości i chęciach ułatwiania rolnictwu pokonywania trudności, jakie napotyka w zaopatrywaniu się w lepsze narzędzia, dla nieodpowiedniej ogólnej potrzeby ilości w kraju naszym fabryk, zawo-dowi temu oddających się, dozwala się spodziewać, iż położenie na wyżej wzmiankowaną żniwiarkę umiarko-wanej ceny, z jednej strony rozpowszechni jej użycie, z drugiej zjedna mu wdzięczność Ziemian i powiększy dlań zaćunek, na który sobie niezaprzeczenie zasłużył.

Przyjaciel Dzieci, pismo tygodniowe, poświęcone zabawie i nauce młodzieży, wychodzić będzie w r. 1862 w dotychczasowym formacie i kształcie. Wydane dotąd 30 numerów, zawierają: Historję Polską; Historję Świętą; Zyciorysy znakomitych Polaków i Cudzoziemców; Opisy; Podróże; Powieści, i t. p., wszystko ozdobione 150 przeszło dużemi drzeworytami. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach Poczty w Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny wzięgarai Henryka *Natanson*a w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

Dnia 22 b. m. w nocy zgorzało w Niemirowie przeszło 80 domów. Silny wiatr wschodni, brak naczyń i narzędzi do gaszenia, ta wieczna klęska tam małych miasteczek, i słabe wysilenie małej liczby ratujących były przyczyną, iż rozszerzeniem pożaru wcześniej nie położono tamy. Przytomność umysłu i poświęcenie się Nadstrażnika straży cłowej P. *Petryka*, który po dwakroć, z początku sam jeden, wdrapał się na dach już palącego się domu i po przybyciu w pomoc kilku ludzi, takowy zerwał, głównie się przyczyniła, że ogień nie ogarnął całego miasteczka, że mienie kilku rodzin nie zmieniło się w perzynę.

Nadzwyczajny wylew Nilu, zniszczył w Egipcie tegoroczny zasiew ryżu, a trzcina cukrowa bardzo uciepiała.

Rurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 78; za obłogi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 18, wartość kuponu kop: 32¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okręgu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 99, wartość kuponu kop: 21¹/₂; za akcje Drogi Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 25, dają rs. 69 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 56¹/₄, do rs. 1 kop: 60³/₄; za garniec od kop: 51 do kop: 52¹/₂.

AMERYKA. New-York, 9 Paźdz. — Stany skonfederowane zyskały nową pomoc, albowiem nawpółcywilizowane plemie Czirokizów, zamieszkujące terytorjum na zachód od Arkanzas, i na południe od Kansas, i które pod wpływem swego Prezesa John *Ross*, długi czas pozostawało wierne Unji, obecnie oświadczyło się za separatystami, i ma im dostarczyć w pomoc 1,200 ludzi. W każdym razie Unja postrada opłatę, jaką jej corocznie to plemie uiszczalo.

FRANCJA. Paryż, 25go Paźdz. — Krąży tu pogłoska, że Marszałek Xiążę *Magenta*, opuszczając Berlin, udasię do Wiednia z misją Rządu Cesarzkiego. Pogłoska ta, zdaje się być tem prawdopodobniejszą, że z innej strony, że źródła wiarygodnych zapewniają, iż poczyniono pewne propozycje z inicjatywy osobistej *Napoleona III*, Rządowi Austrjackiemu, propozycje których treść nie jest wiadoma. Słychać tylko, że były zupełnie niespodziewane. — *Constitutionnel* ogłosił w tych dniach artykuł dość żywy przeciw Świeckiej Władzy PAPIEŻA. *Patrie* dzisiejsza odpowiada mu na to, twierdząc, że jest nieco w sprzeczności z obecnymi widokami Rządu Cesarzkiego. — Podobno jeden z wyższych dygnitarzy wyraził się dość stanowczo przeciw władzy doczesnej PAPIEŻKIEJ, co ściągnęło nań dość ostre uwagi ze strony Cesarzowej. Dygnitarz ten nawet podał się podobno do dymisji z tego powodu, ale Cesarz mu jej odmówił. — P. *Thouvenet* przyjmował dziś Jenerała Piemonckiego

Rozel, przybyłego tu dla reklamowania 4ch bersagliarów, którzy weszli przez pomyłkę na terytorjum Państwa Kościelnego, i zostali wzięci do niewoli z rozkazu Jenerała *Goyon*. — P. *Nigra* dawał w zeszłą Niedzielę świetny obiad w pałacu Poselstwa Włoskiego, Pomiedzy zaproszonymi uważano: P. *Ratazzi*, Prezesa Parlamentu Włoskiego; Xięcia *San Cataldo*, byłego Posła Rządu dyktatorskiego Jenerała *Garibaldi*, przy Gabinecie Tuieryjskim; P. *Odo Russel*, synowca Lorda John *Russel*, a Konsula Angielskiego w Rzymie. — 28go dany będzie także wielki obiad w Ministerstwie wojny. *Mehmet-Russdi-Pasza*, Turecki Minister wojny, przejeżdżający przez Paryż, otrzymał na ten obiad także zaproszenie. — Zapewniano dziś, że Minister marynarki, P. *Chasseloup Laubat* wysłał rozkaz do wszystkich Prefektów morskich, aby kończyli budowę wszelkich rozpoczętych statków i przyspieszali uzbrojenie już wykonanych. — Wysła tu znowu broszura pod tytułem: *Anglja, Austrija i zjazdy w Compiegne*. Odnacza się ona duchem dość nieprzyjaznym Anglii. — Dzienniki doniosły o nie-szczęśliwym wypadku, spowodowanym wezbraniem wód w południowej Francji. Stu kilkunastu górników w zostało zasypanych lub zalanych w kopalniach. Ponieważ jednak przypuszczano, że mogli się schronić w galerje wolne od zalewu, przeto czynnie wzięto się do ratunku, i po kilkunastodniowej nieustannej pracy, wydobyto 3ch żywych. Z głodu żuli oni swe trzewiki i pasy wełniane. Znalezione także 20 trupów.

PRUSY. Berlin, 28 Paźdz. — Onegdaj odbyło się poświęcenie Kościoła Katolickiego pod wezwaniem Sgo *MICHAŁA*, nowowypudowanego na Köpnickerfelde. Kościół ten ma być przeznaczony głównie dla użytku żołnierzy tutejszej załogi Wyznania Katolickiego.

NIEMCY. Frankfurt n. M., 25 Paźdz. — Senat tutejszy na dzisiejszem posiedzeniu, zdecydował zaprowadzenie swobody rzemiosł i odbycie w Frankfurcie na rok 1862 wielkiej uroczystości strzeleckiej.

SERBIA. Belgrad, 26go Paźdz. — Tutejszy dziennik urzędowy ogłasza notę *Predstawnika do Kapukihsja*, o rezultacie narad Skupczyzny. Stwierdza ona rozdrażnienie ludu z powodu ścięśnienia nadanych praw, i z powodu rozstawienia wojska Tureckiego. Rząd będzie jednak dążył do zabezpieczenia wszelkich praw kraju, spokojności i rozwoju, oraz do usunięcia przeszkód względem porozumienia się z Portą.

TURCJA. Konstantynopol, 19 Paźdz. — W Neapolu ma być utworzony Konsulat IIjny Turecki. Z 837 Oficerów odstawionych na pół żołdu, powołano znowu przeszło dwie 3cie części do służby czynnej. — *Kabuli-Effendi*, ma się udać jako Komissarz do Belgradu. — Od czasu wstąpienia na tron Sułtana, zrobiono oszczędności na budżecie Państwa do 150 mil: piastrow; listę cywilną zmniejszono z 25,000 kies na 9,500. — Liczba duchownych Greckich, którzy przeszli na Katolicyzm, wynosi 19tu. — Nowy Gubernator Smyrny, *Riza-Pasza*, przybył tam 18 b. m. W okolicach Kustendži w prowincji i Sopia, krąży podobno wielu poprzebieranych agentów cudzoziemskich.

WŁOCHY. — Donosiliśmy już o wyjeździe P. *Minghet*ti, Ministra sprawiedliwości, z Turynu do Neapolu. Zdaje się że obecność jego w tamecznem mieście przyspieszy toczącą się instrukcję wielu procesów politycznych i złagodzi o ile możności repressję zbyt surową, zaprowa-

dzoną przez Namiestników Królewskich. — Xdz *Passaglia*, spodziewany jest w Turynie, ma on jednak obrać sobie stałe zamieszkanie w Toskanji. — Z Turynu 25go b. m. piszą, że Król ma się znajdować na uroczystem otwarcie kolei żelaznej z Ankony do Bononji, w d. 10m Listopada, odbyć się mającem. — Rząd upoważnił *Rotszylda* w Paryżu, do pobrania zaliczeń na pożyczkę Włoską. — Jenerał *La Marmora*, wyjeżdża do Neapolu 28go b. m. — Kardynał *Andrea*, zeprzecza w Rzymskim urzędowym dzienniku wszelkiego spółnictwa w publikacji broszur wydanych we Florencji, a mianowicie broszury Prata *Liverani*.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Pewność utrzymania na teraz *statu quo* w Rzymie i rozpoczęcie układów pomiędzy Austrią i Francją, o czem dziś z pewnością mówią, wywołały u PAPIEŻA pogłoskę, jakoby z powodu odroczenia kwestji Rzymskiej, działalność polityczna Włoch, zwróconą zostanie ku Wenecji. Podobna pogłoska otwiera obszerne pole dla rozmaitych przypuszczeń, między innemi co do kompensaty Austrii kosztem Turcji, przez oddanie pierwszemu z tych Mo-carstw Hercegowiny. Źródło tych pogłosek leży zapewne w tem, że równie w Paryżu jak w Turynie uznają nie-podobieństwem dla P. *Ricasoli*, zgłoszenia się do Par-lamentu bez jakiej stanowczej decyzji w przedmiocie rozwiązania kwestji żywotnych i niezbędnych dla uwień-czenia dzieła niepodległości i jedności Włoch; jasną jest rzeczą, że temu meżowemu stanowi pozostaje do wyboru, albo wycofać się z Gabinetu, albo też znaleźć dla swej polityki nowy punkt oparcia; jest to alternatywa, od której się nie uchroni żaden polityk, któryby nastąpił po nim. Takim punktem oparcia, z powodu odroczenia kwestji Rzymskiej, byłaby niewątpliwie Wenecja. Druga po-głoska, krążąca w Paryżu, o rozpoczęciu, jakoby po-między Szwajcarią i Prusami, za spółudziałem Anglii uk-ladach w celu zabezpieczenia neutralności terytorjum Helweckiego, powstała z wiadomości o żądaniu przez władze Genewskie przysłania do kantonu wojsk federal-nych. Wiadomość ta, sprostowaną obecnie została w ten sposób, że tylko milicje kantonu genewskiego powołane zostały do pełnienia służby nocnej. — W nocy na 26 b. m., zaszła pod Liubowo, pomiędzy powstancami z Zub-zan a Turkami, krwawa potyczka, w której otatni ponie-śli wielkie straty. Powstańcy zwrócili się ku Trebinji, a walka trwała jeszcze.

S z a r a d a.

Nie uważaj choć *wszystka* jasno polyskuje,
Bo to *drugiej i pierwszej*, nie niszczy, nie psuje,
Ojcowie *trzeci drudzy*, dziady i pradziady,
Dali tego na świecie rozliczne przykłady.
(Zeszła Szarada, Marnotrawca).

DONIESIENIA.



Wezoraż po południu, zgubioną została, jadąc od ulicy Żerawiej do Targówka, *Porte-Monale*, z 143 rublami, w biletach Bankowych, t. j. jeden 25-rublowy, kilka 10cio i jedno-rublowych, przez biedną osobę powierzono ją do wypłacenia jako dwu tygodniowy zarobek, dla 20tu współrobotników swoich. Uprasza się uczciwego znalazcę, o danie znać pod Nr 1694 A, do Czeladnika G. Kodrecz, lub do Redakcji Kurjera, za stosowną nagrodą.

W domu pod Nrem 227 przy ulicy Mostowej, jest do wynajęcia **LOKAL** na 2giem piętrze od frontu, złożony z dwóch Pokoi, Kuchni pół-angielskiej i Piwnicy, za cenę rubli *Sto rocznie*. Wiadomość także na 3ciem piętrze, w mieszkaniu *na lewo*.

Podpisany, przyjmuje tak jak dawniej, wszelkie obstalunki na **Machiny** i części składowe machin, pod nowym adresem P. Krzyżmiński, Ingenier Civil a Liege, rue Lulay-des-Febvres 17.



Do Głównego Składu, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znówu świeży transport **K A**

W I O R U świeżego Astrachańskiego, mało-solonego, oraz **Winogron** prawdziwych Astrachańskich, **Karaku** rybiego, **Groszku** zielonego, **Buljonu**, **Konfitur** Rijowskich, suchych i płynnych, **Sera** zielonego, **Serdeli** marynowanych w słojach, (Kilki zwanych), **Malin** suszonych. — **B. Miedwiednikow**.

W dniu 10 b. m. we Czwartek w południe, przechodząc ulicą Miodową, Kapitulną i Podwalem, zgubiono **Sakiewkę** kordonkową, paciorkami w deseń wyszywaną, w której znajdowało się: rubel jeden papierkowy i drobna moneta około złotych sześciu. Laskawy znalazca, przez wzgląd że zguba ta stanowiła drogą pamiątkę poszkodowanemu, raczy ją zwrócić do P. Jar-na Newakowskiego, pod Nr 263 przy ulicy Freta, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę jeśli żądać będzie, zatrzymawszy sobie wewnątrz znajdujące się pieniądze.

Komora Składowa Warszawska, podaje do wiadomości, że w dniu 23 Października (4 Listopada) i nastę-pnych r. b., w Składzie tejsze, od godziny 10ej z rana, odbywa się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych defra-dowanych towarów, jako to: bawełnianych, półwełnianych, weł-nianych, tiulu, oraz cygar i różnych towarów niewykupionych w terminie przez Kupców, jako też przedmiotów z wyobrażeń mi Świętych, lecz te ostatnie tym tylko sprzedane będą, któ-ry na kupno ich okażą pozwolenie Władzy Duchownej. Wszys-tkie wyżej wyrażone przedmioty, ocenione są do wysokości R. 1,500. — Dyrektor Komory, Radca Stanu, **Afrosimow**.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wezoraż w południe ciepła stopni 7.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 7. (W mierze).

Postęp Zeszyt 12sty, Kurjer Wileński. Pisma Krajowe i Zagraniczne w liczbie *sztuk 24*, w oddzielnych salonach na Czytelnię przeznaczonych; nowe Li-tografje Znakomości tegoczesnych; dwa regularne Bilardy, borowe **Trunki**, **Przekaski** i rychła usługa, znajdują się w **KAWIARNI Warszawskiej**, Nr 605, ulica Bie-lańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod **Koronami** w Warszawie.



OSTRYGI OSTENDZKIE,

wyborowe,

nadeszły do Handlu

JÓZEFA HÖHR,

w gmachu Teatralnym.

O S T R Y G I

świeże nadeszły do Handlu

T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE

W Y B O R O W E,

nadeszły do Handlu

Antoniego Stępkowskiego,

przy ulicy Wierzbowej Nr 473C, wprost Teatru

Winogrona prawdziwe Węgierskie, otrzymuje kilka ra-zy tygodniowo Handel **Józefa Höhr**, w gmachu Teatralnym.